

dr hab. Bogusław Bachorczyk, prof. ASP

III Pracownia Interdyscyplinarna

Wydział Malarstwa

ASP w Krakowie

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

w dziedzinie sztuki

w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

Innowacja projektowa

w oparciu o technologię hydrotermicznej obróbki drewna

i klejenia segmentowego

Projekt i realizacja prototypów zestawu drewnianych obiektów

do wyposażenia łazienki wraz ze szczegółowym opisem

mgr Jarosław Hulbój

Akademia Sztuki w Szczecinie

promotora: dra hab. Olga Kiedrowicz-Świtalska, prof. AS

Kraków 2025

BB

„Jeśli mieszkasz w górach na stałe, to drwa stają się tak ważną częścią życia jak chleb, mleko, łóżko, koszula, kufajka. Drewna stają się twoim przedłużeniem – jakby częścią twojego ciała. Widzisz w tych szczapach skondensowane ciepło, bez którego twoje ciało przestanie być twoim. Od nich więc zależy twoje istnienie. A stosy polan można traktować jak dziwną strukturę anatomiczną, należącą do twojego organizmu. Dlatego nie możesz wpaść na potraktowanie ich jako czegoś dziwnego i magicznego, dbasz tylko o to, żeby było ich dużo.”

Taras Prochaśko, *Spalone lato* (Wyd. Nemrod 2007)

Gramatyka drewna

Las, drzewa, drewno, puszcza. Karpaty i ich dzikość, po drugiej stronie człowiek: ciesielka, stolarka, warsztat, narzędzia, projekty, pomysły, wdrożenia.

Od szkicu do realizacji, od oryginału do seryjnej produkcji. Umywalka, woda, miska z wodą, bieżąca woda, pokój z łazienką, z ciepłą wodą. W Beskidach bieżąca woda w domach pojawiła się w połowie lat siedemdziesiątych, a łazienki jeszcze później i był to luksus, z którego korzystano z dumą i czasem użyczano tym, którzy nie mieli jej w domu. Historia higieny jest nierozdzielnie związana z projektowaniem, z funkcjonalnością, dbaniem o czystość i wygodę, komfort, estetykę. Karpaty, Żywiecczyzna – rodzinne strony Jarosława Hulbója były i są przykładem, gdzie drewno było i jest materiałem podstawowym, codziennym: do budowy domostw, zagród, szałasów, wytwarzania narzędzi, naczyń. Stolarze, cieśle, bednarze, lutnicy opanowując to medium, ten materiał jakim jest drewno stali się jego mistrzami. W mitologii Karpat znaczenie lasu i poszczególnych drzew jest mistyczne...

Całe Karpaty były kulturowym tygłem i do XVII wieku ciąglą wędrówka zamieszkujących tu ludów wołoskich, które przemierzały te tereny, najczęściej trudne, niedostępne, ujarzmiając dzikie lasy, prowadząc tam gospodarkę pasterską i leśną. Powstają w tym czasie wsie na prawie wołoskim. Z Wołochami przychodzi cała kultura, a więc myślenie o lesie, pasterstwie, budownictwie, narzędziach. Wzorce estetyczne przenoszone są z Bałkanów i z terenów na południe od Dunaju. Mieszają się języki, łączą z miejscowymi.

To kraina dzieciństwa doktoranta: drewno, drzewa, las są jego rdzennym krajobrazem. Autor jako dziecko obserwuje ten świat w Żywcu Sporyszu, a potem w Szkole Kenara w Zakopanem. Szkoła ta była miejscem wtajemniczenia w arkana drewna – zarówno z tych tradycji ludowych, karpackich, jak i awangardowych, artystycznych, poczynając od Wojciecha Brzegi, poprzez reformy Karola Stryjeńskiego w okresie międzywojennym, kończąc na reformach Antoniego Kenara. Miał więc doktorant możliwość być w najlepszych miejscach, aby podglądać, uczyć się i podejmować kolejne kroki do swoich realizacji i projektów. Sztuka stała się dla autora możliwością społecznego awansu, z jeszcze feudalnego podziału, który widoczny jest również mocno w lesie. Las pański i las chłopski bywały oddzielone murem. Tak jest w Stryżawie, z której pochodzę, dlatego wydaje mi się, że mamy z doktorantem wiele podobnych wątków. Jestem pewien, że sztuka to nie tylko estetyka i blichtr. Drewno to materiał obecny cały czas w dziejach ludzkości, dający nam możliwość współpracy i współistnienia z naturą.

Na początku swojej doktorskiej dysertacji autor pisze jak ważny jest las i gospodarka leśna, wspominając swoich przodków i praktykę jaką w nim odbył pracując z własnym ojcem, kontynuując tradycję, wciąż silnie obecną na Żywiecczyźnie. Wzruszający jest opis domu rodzinnego autora, przodków, w kontekście relacji z lasem, gospodarki wobec natury, „inżynierii” wodnej.

Hulbój w osobisty sposób pisze o tej kontynuacji rzeczywistości fachowców, używając terminologii Sennetta. Ta przekazywana od dziecka wiedza odnośnie czynności i rzeczy związanych z drewnem i lasem, praktyka cechowa, warsztatowa, manufakturowa, jest oparta na używaniu maszyn, nowych technologii i łączeniu jej z tradycją. W warsztatach wielkich mistrzów – u Rubensa czy El Greka – chodziło o sprawne produkcje artystyczne na masową skalę. Dziś nazwalibyśmy to działaniami edycyjnymi i seryjnymi, praktykowanymi w obrębie rzeźby w odlewnictwie, grafice, fotografii, filmie – powielanych w ustalonych nakładach. Architektura od zarania wykorzystywała najnowsze zdobycze technologii i wykorzystywała maszyny do zwiększenia i przyspieszania procesu powstawania dzieła. Jak wspomina D. Hockney, malarze używali technologii optycznych, zarówno przy obserwacji natury, jak i przy malowaniu obrazów. Caravaggio i Heweliusz mieli szkła od tego samego dostawcy. Dziś takimi przykładami będą artyści prowadzący swoje manufaktury, jak O. Eliasson badający zjawiska optyczne i produkujący swoje prace, ale również doskonale rzemieślniczo wykonane prace D. Hirsta. Te przeskalowane przedmioty, perfekcyjnie są wykonywane w fabryce-warsztacie, współczesnej manufakturze.

Dysertacja doktorska pisana jest językiem czułym, prozatorskim, a z drugiej strony fachowym, naukowym, ze znajomością etnografii, historii sztuki i zagadnień stolarki. Innowacja projektowa w oparciu o technologię obróbki drewna i klejenia segmentowego ma na celu projekt i realizację zestawu drewnianych obiektów do wyposażenia łazienki. W efekcie finalnym mamy do czynienia z rzeźbą-obiektem z drewna, która jest projektem funkcjonalnego przedmiotu-mebli łazienkowych, na poziomie wyrafinowanego projektu, w tym przypadku prototypu, który może być również wdrożony do produkcji seryjnej. Autor wykonuje modele w pracowni laboratorium. To miejsce pracy jest przejściem od warsztatu stolarskiego, stolarni, a wcześniej drewnutni, tak zdomowionego w Karpatach – a przeniesionego do Paryża przez C. Brâncușego, z rumuńskich korzeni rzeźbiarza – przemienia się u Jarosława Hulbója w laboratorium projektowe z nowymi precyzyjnymi możliwościami tworzenia przedmiotów. Cały proces jest doskonale opisany i udokumentowany rysunkami odręcznymi, technicznymi, fotografiami z poszczególnych etapów powstawania przedmiotów, wykresami z fachowymi oznaczeniami i fazami powstawania, kształtowania, formowania i wzmacniania powstającego obiektu. Proces ten jest korelatywny do formowania się społeczeństw, wzmacniania idei, budowania relacji. Forma, seria, produkcja, prototyp, wdrożenie, laboratorium – to terminy, terytoria dla zrozumienia działań autora. Łączy wzmacniają, dozbrają projekt, dając mu ponadnaturalne moce i parametry. Drewno jest materiałem, w którym odczuwamy czas, podobne jak ludzka skóra, widzimy zapis starzenia i uleganie przemianom. Etapy przygotowawcze, etapy nadawania kształtów, etapy zespalania. Korzysta z metod znanych w praktyce rzemieślniczej od tysięcy lat np. przy gięciu drewna. Temperatura, wilgotność, kształtowanie, tajemnice danego warsztatu, naczynia klepkowe, patenty na nadawanie kształtu w ewolucji, jaka tu zachodzi od rzemiosła do produkcji seryjnej, a następnie seryjnych produkcji, jakie wprowadził Thomet. Kopiarki, frezarki, sterowanie numeryczne, następnie obrabiarki, nowe oprogramowania, wszystko to usprawnia, przyspiesza produkcję, eliminuje pracę ludzi. Hulbój prowadzi nas, przedstawiając rozwój i tajniki stolarskie. Gięcie, klejenie, dłubanie, drążenie, naczynia klepkowe, nowe technologie klejenia materiałów. Trzeba podkreślić, że praca nad projektem trwała kilka lat i rozwijana w stolarni i ślusarni, w Laboratorium Realizacji Centrów Przemysłów Kreatywnych na Wydziale Wzornictwa Akademii Sztuki w Szczecinie.

Projektant ma wiedzę na temat materiałów, osobiste doświadczenie świata rzeczy i projektowania. Jak sam pisze: „Od dzieciństwa obserwowałem, w jaki sposób rzeczy robi się od początku do końca”. Pamięć krainy młodości autora, pamięć o domu i jego otoczeniu powraca i przewija się w pracach Hulbója w postaci zwyczajnych rzeczy: drzwi, krzesła, stołu, szczególnie w jego sztuce z lat dziewięćdziesiątych. Autor funkcjonuje w trzech przestrzeniach: sztuki, rzemiosła,

projektowania. „Pragmatyka życia wymusiła na mnie funkcjonowanie w trzech tożsamościach: artysty, rzemieślnika i projektanta”, pisze Hulbój. Drewno jest materiałem, w którym autor pracuje 40 lat i przeszedł przez wszystkie praktyki: od konserwacji mebli, stolarkę okiennie-drzwiową, po tokarstwo, ciesielstwo i snycerkę. Praca zawiera obszerną, fachową bibliografię rodzimą i obcą, w zakresie współczesnej filozofii projektowania.

Podsumowując, przedstawiona przez Jarosława Hulbója rozprawa doktorska ma znamiona wybitnej z wielu powodów. Fundamentalne znaczenie ma jego doświadczenie z przestrzeni czterdziestu lat zajmującego nas tematu, znacznie dłuższego niż dzisiejsze trwanie nauki w szkole doktorskiej. To doświadczenie wyniesione z każdego etapu życia – właściwie od dzieciństwa, poprzez szkoły, miejsca pracy i wreszcie samodzielną pracę mistrzowską. Zwraca też uwagę jakość języka użytego do opisu pracy oraz przedstawiona wiedza z zakresu historii sztuki, projektowania, filozofii. Autor daje świadectwo wyjątkowego połączenia tradycji i nowoczesnego, nowatorskiego myślenia o drewnie i współczesnych projektach w tym materiale. Na szczególne podkreślenie zasługuje etyczność postawy, wzruszająca jest relacja autobiograficzna twórcy, odsłaniająca rodzime korzenie jego działań. Ocala w tej postawie zarówno prywatne, jak i uniwersalne historie i wartości, a zarazem wprowadza je na nowo do kultury. Autor ocala wielowiekowe, wielopokoleniowe tradycje, rozwija je i doskonale wprowadza do dzisiejszych rozwiązań designerskich. Mamy do czynienia z fachowcem z dziedziny obróbki drewna, zarówno w przestrzeni rzeźby, ale szczególnie nowoczesnego projektowania. Miejmy nadzieję, że w przyszłości dostaniemy do rąk książkę o drewnie autorstwa Jarosława Hulbója, który jest kontynuatorem tajemnej wiedzy i doświadczonym przewodnikiem po jej meandrach. Ten autorski, oryginalny program, jedyny na skalę Polski, przekazujący wiedzę i praktykę w zakresie gięcia litego drewna. Praca Jarosława Hulbója, prekursorska i oryginalna, stanowi kompendium wiedzy i tradycji z różnych ośrodków, popartych praktyką autora. Dysertacja przedstawia dzieło procesu projektowego, którego celem opracowanie zestawu obiektów do łazienki. Autor rzetelnie opisuje etapy prac, analizując zagadnienia projektowe i technologiczne, dokumentując go fotograficznie i rysunkowo, z bardzo bogatą bibliografią i netografią dotyczącą badań. Wiedza jaką zdobył autor, szukając materiałów do swojej pracy, zarówno na Żywiecczyźnie, jak i na świecie, odsłania nam i uświadamia rangę przedstawionej pracy doktorskiej.

Praca spełnia wszystkie warunki określone w ustawie z dn. 20 lipca 2018 r., „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, art. 187. Jest oryginalnym rozwiązaniem zarówno w sferze teoretycznej, projektowej i artystycznej. Jej wyniki możemy zastosować w seryjnej produkcji drewnianych, designerskich, autorskich mebli łazienkowych. Praca Jarosława Hulbója – rozprawa naukowa, projekt i meble-obiekty

Kuchir 4.06.2025

B. Buchart